

Kontrowersyjny Światowy Dzień Wolności Prasy w Dżakarcie

25 kwietnia 2017

Indonezja zajmuje dopiero 130. miejsce wśród 180 klasyfikowanych państw w zeszłorocznym indeksie wolności prasy Reporterów bez Granic. Wolność prasy jest szczególnie ograniczana w Papui Zachodniej, obszarze zajętych przez administrację Indonezji w latach 1960. Niezadowolenie i opozycja wobec centralnych rządów niepodległościowo nastawionych Zachodnich Papuasów jest tłumiona między innymi poprzez cenzurę, ograniczanie wolności słowa i wolnego poruszania się, zwłaszcza zagranicznych dziennikarzy. W kontekście tym szczególnie zaskakującym wydaje się wybranie przez UNESCO stolicy Indonezji, Dżakarty, na gospodarza Światowego Dnia Wolności Prasy w 2017 roku.

Tylko w kwietniu 2017 roku rząd Indonezji zablokował co najmniej 12 stron internetowych poświęconych Papui Zachodniej. Obok witryny kampanijnej Avaaz, na której znajduje się Globalna Petycja dla Papui Zachodniej, władze w Dżakarcie zadbały o to aby obywatele Indonezji mieli problemy z dostępem do zachodniopapuaskich witryn informacyjnych (np. Suara Papua), stron Sojuszu Studentów Papuaskich (AMP), a także międzynarodowych organizacji rzeczniczych takich jak Free West Papua Campaign, Międzynarodowi Prawnicy na rzecz Papui Zachodniej (ILWP), czy autorskiej strony Benny'ego Wendy, zachodniopapuaskiego przywódcy na uchodźctwie w Wielkiej Brytanii. W połowie kwietnia natomiast strona organizacji Free West Papua Campaign wraz z co najmniej innymi pięcioma witrynami tematycznymi padła ofiarą cyberataków zainicjowanych przez indonezyjskie władze.

„Blokowanie stron jest jedną z form tłumienia wolności prasy i jedną z form pozbawiania praw do społeczeństwa informacyjnego, zwłaszcza w Papui Zachodniej” – podkreślił Asep Komarudin z

Instytutu Prawa w Dżakarcie (LBH).

Także w kwietniu tego roku indonezyjskie władze potwierdzając swoje paranoiczne obawy wobec zagranicznych dziennikarzy, wpisały Jacka Hewsona, niezależnego dziennikarza pracującego dla Al Jazeera na czarną listę osób nieporządných. Hewson planował przygotować reportaż na temat kopalni miedzi i złota w Timice na południu Papui Zachodniej. Jednakże po krótkim pobycie na Filipinach, usłyszał, że otrzymał zakaz wjazdu do Indonezji, z niejasno wyartykułowanych powodów. Wkrótce stało się jasne, że uczyniono go personą non grata z inspiracji indonezyjskiego wojska (TNI). Według Generalnej Dyrekcji ds. Imigracji, Hewson jest podejrzewany o „niebezpieczne działania zagrażające bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu”.

Hewson nie jest jedynym dziennikarzem uznanym przez indonezyjski rząd za zagrożenie. Krótco przed nim podobny zakaz usłyszał francuski dziennikarz Cyril Payen, któremu zabroniono wjazdu do Indonezji po tym jak nagrał film dokumentalny „Forgotten War in Papua”, w którym szczegółowo przedstawił przypadki łamania praw człowieka ze strony indonezyjskiej administracji wobec rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej. W 2014 roku jeszcze dalej idące środki zastosowano wobec dwóch innych francuskich dziennikarzy, Thomasa Dandois’a i Louise Marie Valentine Bourrat, których pod pretekstem złamania prawa wizowego przetrzymywano przez dwa miesiące w areszcie, po tym gdy podczas przygotowania reportażu postanowili przeprowadzić rozmowy ze znanymi dysydentami zachodniopapuaskimi.

Niedługo potem po zwycięstwie w wyborach prezydenckich w Indonezji, Joko Widodo, ogłosił, że Papua Zachodnia jest odtąd otwarta dla zagranicznych dziennikarzy. Okazuje się jednak, że werbalne deklaracje w żaden istotny sposób nie przełożyły się na dotychczasową politykę poszczególnych ministerstw i instytucji państwowych w samej Indonezji.

Światowy Dzień Wolności Prasy w Dżakarcie odbędzie się

niespełna pół roku po trzynastej rocznicy tajemniczej śmierci, Marka Wortha, australijskiego dziennikarza i producenta filmowego. Wielokrotnie nagradzany reportażysta i filmowiec zmarł w Papui Zachodniej 15 stycznia 2004 roku, w podejrzanych okolicznościach, zaledwie dwa dni po tym jak stacja ABC ogłosiła, że jego najnowszy film dokumentalny „Land of Morning Star” zostanie wyświetlony w całej Australii. Zgon z nieznanych przyczyn w pokoju hotelowym w Sentani wzbudził podejrzenia wśród przyjaciół Marka Wortha, wiele osób w Australii wezwało wówczas organy śledcze w Dżakarcie do przeprowadzenia dokładnego dochodzenia. Strona indonezyjska nie bacząc na te prośby, zrobiła wszystko aby pochować ciało denata jak najszybciej. Nie przeprowadzano rzetelnych badań, ogłaszając, że przyczyną śmierci Wortha było zapalenie płuc.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: pmc.aut.ac.nz [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net